



„Nauczyciele czują się przybici, osamotnieni”. Grupa rodziców z Iławy chce to zmienić

data aktualizacji: 2019.04.16



„Walczą o lepszą edukację i są zdeterminowani, ale w tej walce niestety nie czują wsparcia” - mówi o strajkujących nauczycielach iławianka Katarzyna Dzik. Lokalna koordynatorka Wiosny, ugrupowania Roberta Biedronia, jako rodzic zainicjowała w naszym mieście akcję wsparcia dla protestujących. Wspólnie z innymi rodzicami wiesza dzisiaj na terenie iławskich szkół transparenty z hasłem "Wspieramy nauczycieli" i zachęca innych do podobnych gestów solidarności.

Strajk w polskiej oświacie trwa od poniedziałku, 8 kwietnia. Towarzyszą mu duże emocje zarówno wśród osób, które solidaryzują się z protestem, jak i tych, którzy go nie popierają.

- Odwiedziłam już kilka iławskich szkół, gdzie trwa strajk, rozmawiałam z nauczycielami - mówi Katarzyna Dzik. - Muszę powiedzieć, że atmosfera jest przygnębiająca. Nauczyciele czują się przybici i osamotnieni, a sądzimy, że walczą o lepszą przyszłość polskiej edukacji. Mimo to nie znajdują zrozumienia wśród rządzących i części rodziców. Nauczycielom towarzyszą też duże obawy natury materialnej, finansowej. Mają skromne dochody, a za czas strajku nie

otrzymają wynagrodzenia. Części z nich po prostu zabraknie "do pierwszego". Stąd pomysł na akcję wsparcia nauczycieli, którą realizujemy dzisiaj w Iławie właśnie jako rodzice, którym także, tak jak nauczycielom, zależy na wysokiej jakości edukacji.

Katarzyna Dzik dodaje, że strajkujący iławscy nauczyciele przyjmują akcję ze wzruszeniem, wdzięcznością. Ale są też... zdziwieni.

- To dla nich zaskoczenie, że są rodzice, którzy wspierają ten protest, solidaryzują się z nimi - mówi inicjatorka przedsięwzięcia. **- Niestety dotychczas docierała do nich głównie krytyka, fala negatywnych komentarzy, zaś wsparcia brakowało.**

Organizatorzy akcji zachęcają innych rodziców, by ci przyłączyli się do inicjatywy. Jak mówią, na znak solidarności ze strajkującymi nauczycielami można przynieść balonik albo kolorową wstążkę i przypiąć takie przedmioty do transparentów. Te mają się pojawić na budynkach wszystkich iławskich szkół i przedszkoli, w których trwa protest. Prace związane z ich umieszczaniem trwają od rana we wtorek, 16 kwietnia.

Wszystkie osoby, które zaangażowały się w przedsięwzięcie, są rodzicami dzieci w wieku szkolnym. Katarzyna Dzik ma m.in. córkę, która jest tegoroczną maturzystką. Czy nie obawia się o przebieg tego ważnego egzaminu?

- Nie, córka z pewnością napisze maturę, choć być może w przesuniętym terminie. Przekonuję ją, by się tym nie martwiła - mówi iławianka, która uważa, że zbliżające się matury są zagrożone, ale nie jest to wina strajkujących nauczycieli, lecz rządu, który nie potrafi rozwiązać trwającego ogólnopolskiego sporu. Z tą oceną zgadzają się inne mamy, biorące udział w akcji, których pociechy są uczniami szkół podstawowych.

Na ekspozycji transparentów z hasłem "Wspieramy nauczycieli" nie koniec. Katarzyna Dzik planuje wizytę w sprawie strajkujących nauczycieli u Burmistrza Iławy Dawida Kopaczewskiego.

- Burmistrz publicznie nie wypowiada się w tej sprawie, a naszym zdaniem powinien zająć stanowisko. Z moich rozmów z nauczycielami wynika, iż tego oczekują i potrzebują - mówi Katarzyna Dzik, która uważa, iż w sprawie problemów oświaty, zaniedbywanej od lat, a tak ważnej dla rozwoju i przyszłości kraju, potrzebny jest lokalny "okrągły stół". **- Brakuje debaty na ten temat, a szkoda, bo panuje informacyjny chaos -** kończy organizatorka akcji, która liczy na zaangażowanie się w tę sprawę burmistrza i radnych z miejskiej komisji oświaty.

Akcja "Wspieramy nauczycieli", tutaj akurat w iławskiej "Piątce". Rodzice biorący udział w inicjatywie chcą dotrzeć do wszystkich iławskich szkół i przedszkoli, w których trwa strajk.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/57573-nauczyciele-czuja-sie-przybici-osamotnieni-grupa-rodzicow-z-ilawy-chce-to-zmienic>